

Projekt – książka – monument

Jerzy J. Kolarzowski

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

jerzy.kolarzowski@uph.edu.pl

Poniższy artykuł został napisany na kanwie książki Wojciecha W. Gasparskiego *Filozofia praktyczności. Traktat o Kotarbińskim oraz simularia* (Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2021).

Problematyka traktatu W. Gasparskiego o Kotarbińskim rozciąga się wzdłuż czterech linii problemowych, przekraczających w wielu miejscach dotychczasowe podziały wewnątrz nauk filozoficznych:

a) T. Kotarbiński jako twórca prakseologii między polem badawczym a samodzielną gałęzią nauk filozoficznych;

b) prakseologia w gąszczu metodologii i jako heurystyczne jądro dyscyplin naukowych;

c) ewolucja filozoficznej refleksji Kotarbińskiego – od materialności przedmiotów do realnej nośności znaczeniowej słów;

d) wzajemne sytuowanie się dyscyplin humanistycznych – pozycja między logiką i etyką a pytanie o możliwość szczęścia zarówno u abstrakcyjnego, jak i konkretnego człowieka.

Teksty T. Kotarbińskiego mimo niekiedy operowania wyjątkowo prostym językiem rozrastały się i ewoluowały jak system, co pokazali zwłaszcza jego następcy, w tym W. Gasparski w przywołanym traktacie. Każde z dołączonych w drugiej części książki *simulariów* skłania do wielu żywiołowych refleksji, a zatem może stanowić przyczynek do przygotowania kolejnych studiów i napisania nawet kilku obszernych traktatów.

Słowa kluczowe: prakseologia, metodologia ogólna, filozofia praktyczności, Tadeusz Kotarbiński, Wojciech W. Gasparski

Książka profesora Wojciecha Gasparskiego, opublikowana w roku 2021 w Wydawnictwie IFIS PAN, składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwszą stanowi *Traktat o filozofii Tadeusza Kotarbińskiego*,

wcześniej opublikowany w języku angielskim w Finlandii. Drugą zaś stanowią *similaria*, na które składają się artykuły i noty wspomnieniowe poświęcone Kotarbińskiemu, pisane w różnych odstępach czasu.

Część I. Traktat Wojciecha Gasparskiego i jego założenia

Pięcioczęściowy traktat powstał po to, by dorobek Tadeusza Kotarbińskiego ukazać jako system wychodzący naprzeciw normom i oczekiwaniom formułowanym w ramach pewnego metodologiczno-naukowego przedsięwzięcia, nazwanego w państwach Zachodu i w Stanach Zjednoczonych filozofią praktyczności.

A. Kwestią niewątpliwą jest, że Kotarbiński to jedna z dwóch osób w światowej nauce XX wieku, która rozpoczęła budowę szkoły prakseologicznej. Autor ten zajmował się prakseologią, obok etyki, roztrząsając różnorodne problemy metodologiczne związane z tą kiełkującą dyscypliną. Inicjatorem odrębnej szkoły był urodzony pięć lat wcześniej Ludwig von Mises, pracujący w Wiedniu, a następnie w USA.

Wojciech Gasparski w Traktacie o Kotarbińskim skupił się na dorobku polskiego filozofa, nie konfrontując go z wielonurtowym rozwojem prakseologii, który miał miejsce głównie w Stanach Zjednoczonych. Lukę tę znakomicie wypełnia jeden z artykułów zamieszczonych w drugiej części książki pod nagłówkiem *Similaria*. Siłą rzeczy podejście takie, zrozumiałe w kontekście tekstu kierowanego do zagranicznego odbiorcy, może i powinien uzupełnić recenzent, komentator.

B. T. Kotarbiński – zgodnie z postulatami pozytywistów – usiłował zbliżyć, a nawet utożsamić, prakseologię z metodologią ogólną. Tak rozumiana dyscyplina miałaby przygotowywać projekty, a następnie stać na straży ich wykonania. Nadto, naukowa weryfikacja winna polegać na gromadzeniu i powiększaniu zasobu wzorców, i praktyk powielalnych. Sekwencje jednakowych działań, przyczyniając się do zwiększenia empirycznych wzorców postępowania,

składają się na osiągnięcia poszczególnych dyscyplin nauk stosowanych (przykładowo rolnictwa, medycyny, budownictwa, etc.) i zaliczane są do dorobku cywilizacji.

C. Kotarbiński w swej późnej twórczości nie odwoływał się do swojej wcześniejszej koncepcji reizmu. Reizm miał służyć metodologicznemu uproszczeniu, ujmując rzeczywistość jako składającą się wyłącznie z rzeczy, z relacji między rzeczami oraz między rzeczami a człowiekiem. Z inspiracji wybitnych logików¹ reizm zastąpiony został przez semantyczny konkretyzm. W pracy zespołów ludzkich najważniejszą rolę odgrywa poprawna wzajemna komunikacja. Mowa ludzka to narzędzie o niespotykanej doskonałości. Nie istnieją dwie tożsame sytuacje komunikacyjne, chociaż wypowiedziane słowa mogą nieść to samo znaczenie. Kontekst sytuacyjny jest niezastąpiony w formułowaniu wszelkich ocen rzeczy, innych ludzi ich postaw oraz motywów postępowania. Filozoficzna refleksja ograniczona wyłącznie do rzeczy – jak w reizmie – przywoływała na myśl wulgarny materializm. Zwracając uwagę na kontekst i jakość procesów komunikowania, dbamy o warunki aktywności zarówno pojedynczych jednostek, jak i całych zespołów – powiększamy zatem dobrostan powszechny.

D. Prakseologia zbliżona do metodologii ogólnej, niejednokrotnie stanowiąca podstawę teorii organizacji i zarządzania jako część filozofii praktyczności, winna sytuować się między etyką a logiką. Etyka staje się częścią nieodzowną wszelkich poczynąń człowieka, również tych, które mają mu w przyszłości służyć jak np. doświadczenia laboratoryjne z wykorzystaniem zwierząt. Stąd we wszystkich państwach podstawą zgody na tego rodzaju działalność badawczą jest osąd komisji etycznych, co niekiedy powoduje podejmowanie decyzji przy znaczących dysproporcjach argumentacji: wiedza i dotychczasowe nakłady badaczy kontra wartości. Przez dwa i pół tysiąca lat rozwoju refleksji etycznej nie zdołano postawić trwałych

¹ Ukazał to na użytek anglojęzycznego odbiorcy prof. Klemens Szaniawski w pracy *Tadeusz Kotarbinski from Ontological Reism to Semantical Concretism*, zob. w bibliografii.

mostów między praktyczną etyką dnia codziennego a refleksją nad szczęściem jednostki z greckiego źródłosłowu nazwaną felicytologią. Była to refleksja przypominiana z tradycji helleńskiej, zajmowała niektórych filozofów w pierwszej połowie XX wieku (w Polsce należeli do nich przede wszystkim Kotarbiński i Władysław Tatar-kiewicz).

Z kolei logika i operacje logiczne kontrolują, by działania jednostek i zespołów ukierunkowane były na zwiększanie i ewentualne zróżnicowanie procesów dochodzenia do prawdy².

Ad A. Ostatnie dekady cesarskiego Wiednia budzą zarówno zachwyty, jak i egzystencjalne przerażenie. Wyrażają to prace o sztuce, jak *Wiedeńska apokalipsa* [Kuryluk 1999], książki ukazujące młodość i otoczenie Hitlera [Hamann 2013] i niektóre prace filozoficzne. Przekonanie o wszechpotędze rozumu, który może zbadać i zgłębić każdy aspekt człowieczeństwa, to jeden z konstruktów charakterystycznych dla kulturowego podglebia, z którego wyrosły: analityczno-logiczne Koło Wiedeńskie, psychoanaliza Zygmunta Freuda, austriacka szkoła ekonomii i prakseologia — wszystkie te intelektualne prądy rozwijane były w miarę skromnych możliwości zarówno w niepodległej Polsce, jak i na skutek wymuszonej totalitaryzmem oraz kolejną wojną migracji do Stanów Zjednoczonych³. Przedstawiciele szkoły lwowsko-warszawskiej utrzymywali ścisłe związki z filozofami analitycznymi z Wiednia, odwiedzali się i korespondowali, co przerwał dopiero wrzesień roku 1939 [Dybel 2016: 25, passim]. Absolwenci i absolwentki medycyny, zainteresowani psychiatrią, utrzymywali żywe kontakty ze środowiskiem psychoanalizy rozrastającym się wokół Freuda do roku 1938 – anszłusu Austrii [Woleński 1985: 162, 256 i n.]. Dwaj reprezentanci prakseo-

² Stąd też tak ogromne znaczenie w ostatnich kilkunastu latach przypisuje się logice rozmytej, operującej na różnego rodzaju rachunkach prawdopodobieństwa oraz logice niemonotonicznej, ukazującej wszelkiego rodzaju zakłócenie związków przyczynowo-skutkowych, zob. Peaarle i Mackenzie 2021.

³ Słynny esej czeskiego intelektualisty i emigranta Vaclava Bieloehrdzkiego *Cesarstwo austriackie jako metafora* [Bieloehrdzky 1990] por. Kuryluk 1999.

logii przyszli na świat w dziewiątej dekadzie XIX stulecia: we Lwowie w 1881 – Ludvig von Mises, a w Warszawie w 1886 – Tadeusz Kotarbiński. Opublikowanie przez młodego Kotarbińskiego *Szkiców praktycznych* (Lwów 1913) na trwałe związało jego nazwisko z prakseologią, co spowodowało i powoduje, że w wielu encyklopediach i słownikach filozoficznych jest wymieniany zaraz po Alfredzie Espinasie, który decydująco przyczynił się do wprowadzenia tego pojęcia do obiegu naukowego.

Na skutek fali emigracji licznych intelektualistów z włączonej do nazistowskiej Rzeszy Austrii, prakseologia zaczęła być uprawiana po obydwu stronach Atlantyku. Wprzęgnięta do nauk ekonomicznych odnosiła pewne sukcesy, jednocześnie wikłając się w liczne polemiki (także ideologiczne), np. na temat ważności i znaczenia centralnego planowania w gospodarce.

Lata wielkiego kryzysu w USA i na całym świecie (rok 1929 i kolejne) wykazały, że von Mises w sporach o budżet i centralne planowanie szedł za daleko w argumentacji kwestionującej możliwość generalnych założeń w ekonomii państwa. Centralny planista odgrywa porządkującą rolę w erze powszechnego bankructwa. Tymczasem po kilku latach efektywnych inwestycji zleconych centralnie sukcesy zetatywowanej gospodarki okazywały się nietrwałe, a ponadto w ogromnym stopniu zależne od środowiska kulturowego. Von Mises dzięki licznym podróżom i doświadczeniom z różnych stron świata: od habsburskiej Galicji i Lodomerii, po państwa Ameryki Południowej czy Środkowej (Peru i Meksyk), pozostał oryginalnym myślicielem indywidualistą, którego korzenie wyrosły z austriackiej szkoły ekonomicznej. Nie każda szkoła wciąga na sztandary swoje największe odkrycia i tak też jest w przypadku szkoły austriackiej. Rozum ludzki to najlepszy przewodnik, by doskonale zrozumieć procesy historyczne i gospodarcze. Jednocześnie jest to najgorsza bariera postawiona indywidualnym oraz zbiorowym kompleksom i wynikającym z nich zachowaniem irracjonalnym. Innym z ważnych założeń tych austriackich koncepcji było przedstawienie natury ludzkiej jako ułomnej i krnąbrnej. Przy tak zarysowanej antro-

pologii skutecznym środkiem chroniącym ludzi przed własnymi wadami – przykładowo tych, którzy wyrządzają zło innym ludziom, krzywdzą zwierzęta czy niszczą przyrodę – może pozostać właściwie pojęty interes własny i niekiedy, wraz z wyrzutami sumienia, strach (metafizyczny, religijny).

Oprócz Kotarbińskiego, który w roku 1955 (dziesięciolecie Polski Ludowej) wydał *Traktat o dobrej robocie*, bardzo dużo do rozwoju prakseologii wnieśli jego uczniowie i uczestnicy stałego seminarium. Uczniowie Kotarbińskiego zwracali uwagę na różnorodne aspekty komunikacji wzajemnej na gruncie prakseologii i prakseologicznej teorii organizacji. I tak Tadeusz Pszczołowski rozwijał prakseologiczną teorię ocen, między innymi w pracach: *Umiejętności przekonywania i dyskusji* (1952), *Dylematy sprawnego działania* (1982). Socjolog prawa Adam Podgórecki, w wyniku współpracy z Kotarbińskim, zasłynął jako autor *Zasad socjotechniki* (1966), w której – jako pierwszy w świecie – analitycznie zajmował się patogenezą struktur społecznych, w obrębie których musi przebiegać aktywność człowieka. Jarosław Rudniański analizował związki prakseologii z pedagogiką i naukami o wychowaniu. Jego doktorat *O pracy umysłowej ucznia* (1967) poprzedził wstępem Kotarbiński. Ponadto wydał: *O dobrym wychowaniu i kształceniu: kryteria moralne i prakseologiczne* (1978), *Homo cogitans: o myśleniu twórczym i kryteriach wartości* (1981). Międzynarodową renomę Jarosława Rudniańskiego jako twórczego prakseologa ugruntowała książka *Elementy prakseologicznej teorii walki: z zagadnień kooperacji negatywnej* (1983).

Ta niezwykle bogata aktywność spowodowała, że sama prakseologia została poddana stadiom dyferencjacji, w zależności od stopnia współpracy między aktorami społecznego oglądu. Zajmowano się współpracą harmonijnie idealną, elementami wzajemnej rywalizacji poprawiającej wyniki pracy, a nawet przejawami aktów niszczących – mniej lub bardziej zawołowanej walki. Z niewielkiego poletka, nieśmiało zaproponowanego przez jednego z francuskich pozytywistów, wyrosła przeogromna i wielonurtowa filozofia

praktyczności, tożsama w swej istotności z praktyką uczonych i ich dociekaniem nad powszechnymi regułami działania człowieka.

Ad B. Budowę własnego systemu filozoficznego rozpoczął Kotarbiński od związków z angielskim empiryzmem – studiami nad Francisem Baconem, którego *Novum Organum* tłumaczył w latach drugiej wojny światowej. Drugim niekwestionowanym filarem dokonań pisarskich Kotarbińskiego okazała się logika i jej dzieje, poczynając od Arystotelesa, po niektóre wątki rozwijane przez brytyjski utilitaryzm, głównie Johna St. Milla. Pozytywistyczny empiryzm i logika analityczna to nurty dociekań filozoficznych, które przynoszą procedury i wyniki intersubiektywnie sprawdzalne i powtarzalne, rozumowania wielokrotnie tożsame poprzez ich weryfikowalność, ewentualnie możliwość falsyfikacji, a dzięki temu posiadające charakter prawdziwościowy. Ujmując tę kwestię lapidarnie: laboratoryjny empirysta i logik analityczny mogą zostać przyjęci do grona naukowców oddanych nauce realnej. Już pozytywiści obawiali się, że nie sposób całą filozofię upodobnić do logiki czy matematyki w związku z czym, redukując istotnie swoje ambicje, zaproponowali dziedzinę badań dotyczącą podstawowych cech działania człowieka. Według A. Espinasa prakseologia miałaby być zbiorem metod, „o formach najogólniejszych i zasadach najwyższych działania w świecie stworów żywych”⁴. Współcześnie odda-

⁴ Cytat ten pojawia się w wielu definicjach PRAKSEOLOGII za artykułem Alfreda Espinasa *Les orgines de la technologie* [Espinasa 1890] W drugiej połowie XIX wieku nauki społeczne rozwijały się w cieniu też Karola Darwina. Samego Espinasa zajmował problem wspólnego dla zwierząt i ludzi praktycznego poszukiwania ułatwień w zdobywaniu pożywienia z użyciem narzędzi. Rozważał tę kwestię w pracy *Des sociétés animales* (1877), która ukazała się również w polskim przekładzie [Espinasa 1886]. Francuski uczyony opisał tam różne przykłady inteligencji wewnątrz- i między-gatunkowej polegające na podpatrywaniu zachowań oraz współpracy. Współczesne badania – nad sztuczną inteligencją, z jednej strony, oraz nad zachowaniami zwierząt, z drugiej – potwierdzają, że najstarszym zawodem świata jest narzędziowiec: wynajdujący i dostarczający metody praktycznego postępowania potrzebne w skutecznym realizowaniu celów, w tym odkrywca każdego rodzaju zachowań i technik ułatwiających.

Kotarbiński używał terminu prakseologia zwłaszcza w pracach opublikowanych w językach obcych. Zgodnie z współczesnym mu paradygmatem nauk społecznych uważał

libyśmy ten intencyjny projekt, nazywając go etologią – nauką o najczęściej występujących zachowaniach ludzi i zwierząt. Badania nad behawioralną aktywnością braci mniejszych rozpoczął wiedeńczyk Konrad Z. Lorenz (1903–1989), który z wykształcenia był lekarzem medycyny. Podczas II wojny światowej znalazł się w niewoli radzieckiej i poczynił liczne obserwacje nad dewastującym wpływem ideologii, zarówno marksistowskiej, jak i nazistowskiej. W latach sześćdziesiątych XX wieku państwo zachodnioniemieckie oddało do jego dyspozycji wyposażony w liczne laboratoria instytut nazwany jego imieniem. Za odkrycia w sferze indywidualnych i społecznych wzorców zachowania (wspólnych dla ludzi i zwierząt Lorenz) w roku 1973 otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny, wspólnie z Niko Tinbergenem i Karlem von Frischem. Był badaczem medycyny behawioralnej, autorem książek: *Regres człowieczeństwa*, *Tak zwane zło*, *Odwrotna strona zwierciadła*, w których popularyzował swoje ustalenia obserwacyjno-badawcze na zwierzętach, choć jak twierdził, trwałą inspiracją dla niego były lata niewoli, najpierw jako jeńiec, a następnie felczer, w ZSRR.

W każdej dziedzinie nauki i niemal dla każdej sytuacji badawczej należałoby oddzielić to, co stałe i powtarzalne, od elementów indywidualnych, zmiennych, wpływających zarówno na częściowy, jak i na ostateczny wynik badawczego procesu. Jak trudne może być to zadanie wiedzą zarówno wybitni architekci, jak i przyrodnicy, różnych specjalności lekarze zajmujący się naukową praktyką, uzupełniając i kumulując wiedzę medyczną dotyczącą człowieka.

Początkowym pragnieniem Kotarbińskiego było wytyczenie pola aktywności ludzkiej pomiędzy etyką a metodologią nauk, którego cechą szczególną staje się projektowanie. Projekt, bazując na wiedzy empirycznej poprzedników i wprowadzając pewne elementy

prakseologię za dziedzinę wiedzy zajmującą się wyłącznie aktywnością człowieka w dwóch aspektach: (1) w zakresie organizacji pracy; (2) w odniesieniu do stopnia realizacji przyjętych celów działania, na różnych polach ludzkiej aktywności. Ukształtowaną wedle tych wskazań interdyscyplinarną specjalność nazwał Kotarbiński – za Espinasem, na którego wielokrotnie się powoływał – prakseologią.

podporządkowane już nie tylko analizie, ale chociażby obliczeniom matematycznym, stanowi naukowy rdzeń prakseologii nazwany preparatoryką. To właśnie nauka o etapach i ich wzajemnym układzie w zamknięty cykl stanowi istotną część *Traktatu o dobrej robocie*. Pięciopozomowy cykl prakseologiczny zaproponowany przez Kotarbińskiego wygląda następująco:

1. diagnoza (zebranie faktów),
2. prognoza (przewidywanie),
3. planowanie i programowanie,
4. realizacja,
5. ocena efektów.

Technokraci Zachodu pozostawili jako łącznik i istotę teorii organizacji i zarządzania poziom 4 i ewentualnie niekiedy 3. Taka realizacja została określona mianem „studium wykonalności” (ang. *feasibility study*) i niejednokrotnie okazywała się wystarczającą, zwłaszcza gdy gotowe, sprawdzone projekty, np. domów mieszkalnych czy obiektów publicznych o identycznym przeznaczeniu, były realizowane w kolejnych miejscach. Najistotniejszym uzupełnieniem w realizacji nowych projektów, jak i w procesach adaptowania już zrealizowanych, okazała się niczym niezakłócona i w pełni oddana zespołowej współpracy międzyludzka komunikacja. Obserwację tę potwierdzała praktyka i nauki podpatrywane w kulturach Dalekiego Wschodu. Uniwersalny altruizm przybrany w sensowną koleżeńską komunikację bez rywalizacji, podobnie jak aktywność towarzyska w czasie wolnym, to ideał tylko niekiedy możliwy do osiągnięcia. Różnego rodzaju odstępstwa od tak rozumianego ideału stały się w wieku XX pożywką kontrkultury dla mas, od kryminałów po thrillery i filmy grozy.

Ad C. Szeroko rozumiana nauka o komunikacji międzyludzkiej – o języku współczesnego człowieka – podobnie jak prakseologiczna metodologia ogólna sytuuje się między etyką a logiką, stanowiąc zarazem więzy i surowiec wiązany. Ludzka mowa, będąc jednocześnie zbiorem analitycznych narzędzi używanych do badań, jest równocześnie badanym surowcem, przestrzenią podjętych dociekań.

Przechodząc od prakseologicznej metodologii ogólnej do praktyk komunikowania, potrzebna będzie logika z jej semantycznym konkretyzmem. Potrzebna też będzie praktyka dopasowywania własnych myśli do sposobu odbioru u naszych współmówców. Dlatego też dobrze się stało, że reizm Kotarbińskiego został porzucony.

Wojciech Gasparski poświęca cały rozdział analizie i dyferencjacji reizmu, ukazując jego dążenie do konkretyzmu sytuacyjnego. Żadna sytuacja nie będzie jednak prawidłowo wyjaśniona, jeżeli nie włączy się do niej logicznego elementu komunikacyjnego, czyli nazw i łączących nazwy funkcyjnych zdaniowych. Omijając oczywistą konstatację dotyczącą bardzo szerokiego i wielowariantowego zróżnicowania desygnatów nazw, od nazw własnych do ogólnych, powoli zbliżamy się do konkretyzmu sytuacyjnego. Dalsze studia nad europejską logiką uświadomiły studiującym, że w drodze powszechnej praktyki słowom przypisane zostały znaczenia – nazwy oraz role konstrukcyjne – funkcyjnych. Zbiór jednych i drugich w obrębie konkretnego języka można układać w spójne, choć coraz to bardziej odmienne całości.

Realizacja lingwistycznych całości zawsze jest jednorazowa. Nawet odgrywana przez aktorów sztuka teatralna będzie deklamowana z niespotykaną ilością subiektywnych zmiennych, zarówno po stronie nadawcy, jak i odbiorcy komunikatu. Ową zmienną w przypadku zbiorowości wyodrębnionych (np. klasa szkolna, sala wykładów, zebranie celowe, sala kinowa bądź teatralna), Chaim Perelmann określił mianem audytoriów konkretnych. Składa się nań pomieszczenie bądź przestrzeń wraz z nadawcą i odbiorcy komunikatów. Wprawdzie zmienne w takich okolicznościach są niewyraźne – co najwyżej można poddać je statystycznej charakterystyce – i dotyczą drobnych zmian w otoczeniu oraz wewnętrznych zmian procesów fizjologiczno-życiowych. W przypadku komunikatów kierowanych do całego narodu – użytkowników danego języka wraz z reprezentantami innych wspólnot etnicznych rozumiejących daną mowę – liczba zmiennych jest niemożliwa do ustalenia, chociaż wielu próbuje ustalać jej wpływ poprzez interpretację przyszłych wydarzeń z nadchodzącej historii.

To, co u Kotarbińskiego znalazło się w różnych pracach o odmienności zakreslanych całościach tematycznych, Gasparski usiłuje przedstawić jako spójny, choć mocno zawył proces ewolucyjny: od rzeczy samych w sobie do nazw rzeczy i ich semantycznej wariantowości. Problem jednak jest jeszcze głębszy. Gdy ktokolwiek zaproponuje jakąś klasyfikację rzeczy, bardzo często jest ona arbitralna, woluntarystyczna i nie dostarcza wystarczającej legitymacji do jej przedstawienia, a więc i uznania. Czy jakiegokolwiek dzielenie rzeczy wynika z rozkazu oficera, czy z ‘przymierzy’ – na wzór tych zapisanych w Starym Testamencie – najczęściej stanowią one istotny element porządku autorytarnego. Proces musi zatem zostać odwrócony. W centrum filozoficznych dociekań ma zostać postawiony człowiek z jego wolną wolą i daleko idącą swobodą w podejmowaniu decyzji (ograniczoną jedynie, gdy szkodzą innym) i dopiero wówczas takiej jednostce może przysługiwać uprawnienie klasyfikowania świata. Każde badanie naukowe ma w sobie element eksploracji, a klasyfikacja obiektów bądź procesów jest tej eksploracji następstwem. Dotyczy to także procesów społecznych, gospodarczych i politycznych. Lęk przed przedmiotowym traktowaniem człowieka pojawił się u post-pozytywisty Karla Poppera, a Hannah Arendt i Richard Rorty intuicyjnie przewidywali ogrom nieszczęść jako następstwo takiego traktowania. Ten ostatni wyraził to w pełnym pasji eseju *Pierwszeństwo demokracji wobec filozofii* [Rorty 1999]. Jednak dopiero badania socjologów nad społeczeństwami, którym udało się zrzucić jarzmo władzy totalitarnej, ukazały wysiłek, który musi towarzyszyć codziennej praktyce politycznej nieprzedzierzgającej się w antyludzką ideologię. Ta różnica stała się odkryciem i wezwaniem płynącym z doświadczeń ludów wyzwolonych, społeczeństw spierających się o uzyskany stopień autonomii, a przez wielu odczytywany jako nadmiar wolności⁵.

⁵ Filozoficzna i cywilizacyjna zmiana zachodzi na wielu płaszczyznach i polach personalnych i wielokulturowych doświadczeń: 1) przy dyskusjach i wprowadzaniu ochrony danych osobowych; 2) przy sporze o prawo do „bycia zapomnianym” po opuszczeniu struktur totalnych, takich jak państwo czy zorganizowane kościoły; 3) przy próbach uzgodnienia wspól-

Ad D. Tadeusz Kotarbiński rozumiał jednostkę i grupy społeczne jako byty dynamiczne. Filozofia praktyczności obejmowała przede wszystkim etykę i prakseologię. Tymczasem człowieka znamionuje potrzeba szczęścia. O potrzebie osobistego i zbiorowego szczęścia nauczali filozofowie greccy. Nie było wśród nich zgody, niemniej to z czasów Peryklesa pochodzi określenie „felicytologia”, czyli nauczanie o praktykowaniu szczęścia.

Mieszkańcy Hellady ogół poznania dzielili na praktyczne, z jego zasadniczą sferą eksploatacji – etyką, i metafizyczne, które wypełniało znaczną część noetyki⁶. W noetyce, zrównanej z epistemologią, można było usiłować poznać świat ludzi, świat sił nadprzyrodzonych, a nawet otoczenie Bogów. Ten podział wydaje się najzupełniej naturalny dla ludzi, którym dostępna była magia i obcowanie z bóstwami. Dążenie do szczęścia podpierało praktyczną etykę. Dystans wobec religijnej soteriologii z jej przekonaniem, że prawdziwe i pełne szczęście otrzyma się dopiero poza życiem na ziemi, niejako w nagrodę. Nagroda ta miała stanowić zadośćuczynienie za życie dokonane, pełne skruchy i miłości do Stwórcy. W XX stuleciu usiłowano skonfrontować wiarę płynącą z symboliki i przekazów religijnych z ozdrowieńczym wiecznym TERAZ. Tego rodzaju praktyka, czasem na chwilę a czasem na dłuższy okres, miała moc wyzwolenczą i pociągnęła za sobą wiele osobowości. Przypomnijmy, że jedną z najbardziej samodzielnych prac Wł. Tatarkiewicza jest traktat *O szczęściu*⁷. Dołączenie przez Kotarbińskiego felicytologii do etyki i prakseologii (utożsamianej z metodologią ogólną) powo-

nego jądra dla liberalizmu i orędzia Ewangelii podejmowana z inicjatywy i inspiracji papieża Franciszka (Jorge Mario Bergolio); 4) po zaproponowaniu antropocentrycznych interpretacji Starego Testamentu, zgodnie z którymi różnorodne gatunki literatury, takie jak mowy obrończe i oskarżycielskie, sagi plemienne, katalogi opowieści czy przysłów organizuje Narrator, którego istnienie owe gatunki wyznaczają i delimitują.

⁶ Książka Johna White’a *Świt ery wodnika* [White 1996] ukazuje recepcję greckiego antyku w USA po odrzuceniu „protestanckiego uniformu codzienności” i jednorodnego modelu religijności.

⁷ Traktat Tatarkiewicza nie został napisany z pobudek ateistycznych, ale w celu wydziwienia stoicyzmu jako filozofii i praktyki terapeutycznej.

dowało, że wizerunek filozofa i problematyka, którą się zajmował, ulegały istotnemu ociepleniu.

Luminarze realnego socjalizmu dokładali wielu starań, by pokazać rzeczywistość budowanego ustroju jako ponad miarę optymistyczną, bezproblemową, nieraz tryskającą dziecinnym humorem. Zjawisko to jako niebezpieczeństwo płynące ze strony wrogów mądrości i uradowanych barbarzyńców precyzyjnie opisał Zbigniew Herbert, a dogłębnej analizie socjologicznej poddał Jan Strzelecki w swej eseistycznej książce *Socjalizmu model liryczny* [Strzelecki 1989]. Pozostaje zatem konieczność zapytania: czy refleksje Kotarbińskiego o felicytologii jako praktycznej nauce bycia szczęśliwym jawi się znakiem konkretnej epoki czy też ponadczasowym wołaniem pewnego swych racji filozofa?

Część II. *Similaria* i apele

W drugiej części swojej książki Wojciech W. Gasparski pod szyldem *Similaria* zamieścił osiem artykułów i okolicznościowe odezwy skierowane do Kotarbińskiego. Teksty te powstawały w ciągu ostatnich trzydziestu lat i były pisane z różnych okazji; autor proponował i ponawiał w nich ogląd prakseologicznego dorobku Kotarbińskiego. Pomimo znacznego upływu czasu i różnorodnych okoliczności towarzyszących ich powstawaniu, zebrane artykuły nie straciły nic ze swej świeżości, intensywnej narracji oraz przemyślanych konstrukcji. Warto przywołać ich tytuły, ukazać, że zebrane razem tworzą odrębną interesującą całość, a dodane do treści *Traktatu* podbudowują i uzupełniają jego treść.

Są to:

1. Wykład dla uczczenia 100. rocznicy urodzin twórcy prakseologii: „Tadeusz Kotarbiński i jego metodologia ogólna”,
2. *Metodologia projektowania a metodologia ogólna i metodologia nauk praktycznych*,
3. *Sprawna moralność i etyczna sprawność a zagadnienie dzielności gospodarki*,

4. *Wiedza o organizacji i zarządzaniu oraz jej poznawcze ugruntowanie,*

5. *Od studiów nad praktyką do filozofii praktyczności: Tadeusza Kotarbińskiego wkład do dorobku szkoły lwowsko-warszawskiej,*

6. *Prakseologia jako dyscyplina: między logiką a etyką,*

7. *Sprawstwo w ujęciu prakseologicznym,*

8. *70-lecie Uniwersytetu Łódzkiego,*

9. *ADRES. Do Tadeusza Kotarbińskiego.*

Najciekawszą stroną zebranych publikacji może okazać się sposób, w jaki autor pomija trudną i niedokładnie rozpracowaną przez Kotarbińskiego problematykę ontologiczną i wiążące się z nią zagadnienia dyrektyw ogólnych, które w obszarze nauk ścisłych, a zwłaszcza informatycznych, zyskały swoistą i trafną nazwę – algorytmiki.

W rozproszonych studiach o Kotarbińskim problematyka ontologiczna jest sygnalizowana przede wszystkim wówczas, gdy jest przywoływany dorobek światowej sławy filozofa Mario Bungego. Uczony ten o renomie naukowej w wielu dyscyplinach, z pierwszego wykształcenia fizyk, zajmował się związkami przyczynowo-skutkowymi jako potencjalną konstrukcją kierującą ludzkie myślenie ku teorii ostatecznej. W pisanych przezeń historiach metodologii naukowych i omawianiu ich problematyki na różnych etapach rozwoju wymienia dorobek Polaków najsilniej obecnych w metodologiczno-filozoficznym globalnym obiegu naukowym, jak Leon Petrażycki czy właśnie Tadeusz Kotarbiński.

Mario Bunge wskazuje na pierwszeństwo badanej materii nad narzędziami i metodami badawczymi, gdyż te zawsze będą przypisane do przedmiotu swych badań. Przy wkraczaniu na teren poszczególnych dyscyplin zdobywamy ogromną ilość wiedzy o surowcach, narzędziach i procesach fizycznych, chemicznych, biologicznych.

Ponadgałęziowe wnioski ogólne wywodzące się z konkretnych badań czasem można przenieść na inne pole badawcze, ale jedynie w ramach epistemologii; ich ogólność spowoduje, że będą w wystar-

czającym stopniu przydatne dla algorytmiki. Przykładowo obserwacja z dużej odległości pozwala jedynie na postawienie tez ogólnych, często abstrakcyjnych lub nawet błędnych. Zmniejszenie odległości obserwatora dostarcza mnóstwa konkretów, ale wraz ze wzrostem konkretnych informacji jedynie obserwacyjnych następuje relatywizacja dużej ilości jednowymiarowej wiedzy. Odległość i dystans wyabstrahowują problem, a zbliżenie fragmentaryzuje i często relatywizuje wynik obserwacji.

Ukoronowaniem metodologicznych poszukiwań Bungego okazała się propozycja logiki niemonotonicznej Davida Makinsona [Makinson 2008], badającej wszelkie zaistniałe zakłócenia relacji przyczynowo-skutkowych, a następnie usiłującej je sklasyfikować.

Kotarbiński – jako uczeń szkoły lwowsko-warszawskiej – pozostał wierny pozytywistycznej metodologii nauk wraz z dziewiętnastowieczną metodologią ogólną, obarczoną na wskroś romantycznym decyzjonizmem⁸. Różnorodne etosy wraz z tym, co proponują (a niekiedy wymagają), stają się wówczas *sui generis* podstawowym wyposażeniem filozofii praktyczności.

Zapewne ten konflikt – okoliczności ścierania się ze sobą źródeł kilku paradygmatów – miał wpływ na osobowość i charakter Kotarbińskiego. Autor *Rozważań o życiu godziwym* był osobą niezwykle pracowitą i jednocześnie nad wyraz tolerancyjną, co znalazło swój wyraz w koncepcji spolegliwego opiekuna. Kotarbiński, podobnie jak wielu innych w wieku XX, przeżył dwie wojny światowe oraz zmierch dwóch projektów Polski: klęskę II Rzeczypospolitej w 1939 roku oraz zakwestionowanie socjalizmu państwowego w okresie „Solidarności” 1980–1981. Zmarł dnia 31 października 1981 roku.

⁸ Pozytywistyczne następstwo metodologiczne wyglądało następująco: 1) najpierw podjąć działanie, pracę; 2) dobrać odpowiednie narzędzia i surowiec; 3) ocenić narzędzia i surowiec; 4) ocenić narzędzia, surowiec oraz całość wykonanej pracy jednocześnie. Jest nader znamienne, że termin decyzjonizm pojawia się i w historii literatury, gdy ta omamia romantyczną koncepcją czynu, jak i u Carla Schmitta w jego pracach wymierzonych w demokrację parlamentarną a dosyć gorliwie czytanych od chwili ich wydania w Republice Weimarskiej i w III Rzeszy po dzisiaj.

Kotarbiński ma skromny pomnik w Łodzi, gdzie po wojnie skupiał środowisko badawcze (pomnik przed frontem budynku, w którym mieści się rektorat uniwersytecki). Tym ważniejszą formą upamiętnienia twórcy polskiej szkoły prakseologii okazała się książka Gasparskiego, obejmująca *Traktat i similaria*: oprócz przekazywania czytelnikowi mnóstwa cennych informacji, może wypełnić rolę monumentu.

BIBLIOGRAFIA

- Biełochrdzky V. 1990, *Cesarstwo austriackie jako metafora*, „Res Publica” nr 5, przeł. z fr. M. Bińczyk: 142–153.
- Dybel P. 2016, *Psychoanaliza – ziemia obiecana? Dzieje psychoanalizy w Polsce 1900–1918*, t. 1, *Okres burzy i naporu*, Kraków: Universitas.
- Espinas A. 1886, *Spółczeństwa zwierzęce wraz z dodatkiem ogólnych dziejów socjologii*, przeł. J. K. Potocki, Warszawa: Nakładem Redakcji „Prawdy” (I wyd. w jęz. fr.: *Des sociétés animales*, 1877).
- Espinas A. 1890, *Les origines de la technologies*, „Revue Philosophique de la France et de l’Etranger” 30: 295–314.
- Hamann B. 1999, *Wiedeń Hitlera. Lata nauki pewnego dyktatora*, przeł. J. Dworczałkowska, Warszawa: „Książka i Wiedza” (wyd. II: 2013, Poznań: REBIS).
- Kotarbiński 1913, *Szkice praktyczne – zagadnienia z filozofii czynu*, Warszawa: L. Wende i S-ka (z środków Kasy im. J. Mianowskiego).
- Kuryluk E. 1999, *Wiedeńska apokalipsa*. Kraków: Wydawnictwo W.A.B. (wyd. I: 1974).
- LeDuff Ch. 2019, *Shitshow! Ameryka się sypie, a oglądalność szybuje*, przeł. K. Gucio, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Makinson D. 2008, *Od logiki klasycznej do niemonotonnej*, przeł. T. Jarmużek, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Peaarl J., Mackenzie D. 2021, *Przyczyny i skutki. Rewolucyjna nauka wnioskowania przyczynowego*, przeł. T. Chwaziuk, Warszawa: Copernicus Center.
- Rorty R. 1999, *Pierwszeństwo demokracji wobec filozofii*, [w:] R. Rorty, *Obiektywność, relatywizm i prawda. Pisma filozoficzne*, t. 1, przeł. J. Margański, Warszawa: Fundacja Aethesia, s. 261–290 (pierwodruk w jęz. polskim przywołanego eseju: tłum. P. Dehmel, [w:] „Odra” nr 7–8/1992: 22–30).
- Strzelecki J. 1989, *Socjalizmu model liryczny*, Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

- Szaniawski K., *Tadeusz Kotarbiński from Ontological Reism to Semantical Concretism*, [w:] *Theory and History of Ontology*, website ed. by R. Corazzon, URL: <<https://www.ontology.co/kotarbinskit.htm>> (dostęp: XII 2021).
- White J. 1996, *Świt ery wodnika. Spotkanie ducha i nauki*, przeł. M. Waclaw, Bydgoszcz: Wydawnictwo Limbus.
- Woleński J. 1985, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa: PWN.

SUMMARY

Project – book – monument

The paper is written on the margin of Wojciech W. Gasparski's book *Filozofia praktyczności...* [Philosophy of Practicality. A Treatise on the Philosophy of Tadeusz Kotarbiński and similaria], Wydawnictwo IFiS PAN: Warszawa 2021 (the English version of the Part Four of the *Treatise*, is re-edited in this Volume of "Prakseologia", see pp. 17–36) .

Gasparski's Treatise on Kotarbiński focuses four problem areas, in many places transcending the existing divisions within philosophical sciences:

a) created by Kotarbiński praxiology: something between the research area and an distinct subdiscipline of philosophical sciences;

b) praxiology as the heuristic core of scientific disciplines, and its methodological dilemmas;

c) the evolution of Kotarbiński's concepts of theoretical philosophy: from reism to concretism;

d) praxiology between logic and ethics, and the problem of happiness (in its general and concrete dimension).

The Kotarbiński's philosophical path has been shown especially in the works of his successors, including – in the area of practical philosophy or "philosophy of practicality" – contribution of Gasparski in the discussed *Treatise*. Each of the *similaria* added in the second part of the book provokes many lively reflections, and therefore may inspire the creation of further studies and the writing of even other voluminous treatises.

Keywords: praxeology, general methodology, philosophy of practicality, Tadeusz Kotarbiński, Wojciech W. Gasparski

Prakseologia

163–164/2021–2022

Treść numeru

Marcin W. Bukała

Słowo od Redakcji **3**

Anna Lewicka-Strzałecka

Profesor Wojciech W. Gasparski (1936–2022)
– zarys biografii naukowej **7**
*Outline of a scientific biography
of Professor Wojciech W. Gasparski (1936–2022)*
(Summary) **14**

STUDIA

Wojciech W. Gasparski

On the Methodology of Practical Disciplines
(Sciences) — From the Treatise
»A Philosophy of Practicality« **17**
*O metodologii dyscyplin (nauk) praktycznych
— z traktatu »Filozofia praktyczności«* (Streszczenie) **36**

Miroslaw Sułek

O ludzkim działaniu ze stanowiska
nowej prakseologii **37**
*On human action from the stand
of a new praxiology* (Summary) **63**

Paweł Drobny

Teorie kapitału ludzkiego i innowacji
w perspektywie ekonomii personalistycznej **65**
*Theories of human capital and innovation
in the perspective of personalist economics* (Summary) **100**

Alojzy Czech, Krystyna Jędralska

Nauki o zarządzaniu w dziejach katowickiej
uczelni ekonomicznej na marginesie
85. rocznicy założenia **103**
*Management sciences in the history
of the University of Economics in Katowice
on the 85th anniversary of its foundation* (Summary) **129**

ANKIETA „PRAKSEOLOGII”

Moralność współczesnego biznesu — próba diagnozy
Wstęp (Dominik Stanny) **131**
Odpowiedzi uczestników (Piotr Masiukiewicz,
Krzysztof Oblój, Bolesław Rok, Tomasz Gigol,
Aleksandra Stanek-Kowalczyk) **133**
*The Morality of Contemporary Business
— the Attempt of Diagnosis* (Summary) **142**

DYSKUSJE

Jerzy J. Kolarzowski

Projekt – książka – monument **145**
Project – book – monument (Summary) **161**

Piotr T. Makowski

Jak myśleć o praktyczności:
Wojciecha W. Gasparskiego traktat o filozofii
Tadeusza Kotarbińskiego oraz *similaria* **163**
How to think about practicality:
Wojciech W. Gasparski's treatise on philosophy
of Tadeusz Kotarbiński and similaria (Summary) **178**

Wojciech W. Gasparski

»Etyka dobrej roboty« Richarda Sennetta i inne
książki tego autora — sprawozdanie z lektury **179**
»Etyka dobrej roboty« (»The Craftsman«)
by Richard Sennett and Other Books of the Author:
Notes in the Margin (Summary) **205**

RECENZJE

Danielle Logue, *Theories of Social Innovation*, 2019
/Wojciech W. Gasparski/ **207**

Robert Sroka, *Nieodkryci przywódcy współczesnej
etyki biznesu*, 2021

(Czy tworzeniem i wdrażaniem etycznych standardów
w biznesie powinny i mogą zajmować się organizacje
branżowe?) /Anna Lewicka-Strzałecka/ **215**

Gabriel Łasiński, *Sprawne działania indywidualne
i zespołowe. Ujęcie prakseologiczno-systemowe*,
2021 /Ryszard Banajski/ **220**

INFORMACJE O PUBLIKACJACH

Wykaz prac naukowych
związanych z myślą prakseologiczną
opublikowanych w Polsce w latach 2020–2021 (wybór)
/Redakcja/ **231**

KRONIKA

Odezwa Honorowego Prezesa
Towarzystwa Naukowego Prakseologii w sprawie inicjatywy
nadania Uniwersytetowi Łódzkiemu imienia
Tadeusza Kotarbińskiego **235**

Ze sprawozdania z działalności ZG
Towarzystwa Naukowego Prakseologii za 2020 rok **237**

Ze sprawozdania z działalności ZG
Towarzystwa Naukowego Prakseologii za rok 2021 **239**

TNP na Festiwalu Nauki w Warszawie: 2020 & 2021 **242**

Krzysztof Tchoń (1951–2021)
/Wojciech W. Gasparski/ **243**

Witold Kieżun (1922–2021)
/Wojciech W. Gasparski/ **247**

Noty o Autorach

252